

# Stanisław Głowa

---

## "Die Welt als Schöpfung Gottes", Leo Scheffczyk, Aschaffenburg 1968 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 42/1, 209

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dę objawioną. Ten cały zespół przenika aż do rzeczywistości materialnej, stanowiąc wtórnie jakiś wyjątek w funkcjonowaniu jej praw. Jak dawni Hebrajczycy z egzystencjalnie przeżytego przymierza poznali prawdę o stworzeniu świata, tak pierwsi chrześcijanie nazwali Boga Ojcem, ponieważ najpierw poznali, że Jezus jest rzeczywistością Panem (*Kyrios*).

Ta wartościowa książka rzuca wiele światła na rozwój pojęć biblijnych, na rozumienie podstawowych faktów historii zbawienia. Sens bowiem zbawczych wydarzeń zmierza przede wszystkim do otwarcia się człowieka na działanie Boże i do osobistego spotkania z Bogiem, które z kolei pogłębia przeżywanie Bożej inicjatywy zbawczej we wspólnocie i u jednostek.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Leo SCHEFFCZYK, *Die Welt als Schöpfung Gottes*, Aschaffenburg 1968, Paul Pattloch Verlag, s. 206.

Od dziesięciu lat coraz bardziej upowszechnia się rozwojowe i ewolucyjne przedstawianie idei stworzenia w ramach historii zbawienia. Od roku 1961, kiedy ukazało się pierwsze, pionierskie wydanie dzieła *Il Creatore — l'inizio della salvezza*, którego autorami są profesorowie Gregorianum M. Flick i Z. Alszeghy, pojawiło się sporo analogicznych pozycji, pogłębiających ewolucyjne przedstawienie stworzenia świata. Tytułem przykładu można wymienić następujące prace: O. Semmelroth, *Die Welt als Schöpfung*, Frankfurt am Main 1962; P. de Haes, *Die Schöpfung als Heilmysterium*, Mainz 1964; R. J. Nogar, *Science et l'évolution chrétienne*, Tournai 1965; P. Schoonenberg, *Le monde de Dieu en devenir*, Paris 1967 i wiele innych. W przeważającej większości dają one świadectwo temu, jak teoria ewolucji, będąca kiedyś postrachem teologów, oddaje w rzeczywistości nieocenione usługi dla lepszego wyjaśnienia stworzenia świata i człowieka. Stało się to od momentu, kiedy Teilhard de Chardin w swej bohaterskiej i tragicznej walce o prawo obywatelstwa teorii ewolucji w zagadnieniach teologicznych, przekonał (dopiero po swej śmierci!) współczesnych, że ewolucja z natury swej nie implikuje filozofii materialistycznej.

Niniejsza praca L. Scheffczyka jest jednym tomem obszernej encyklopedii, przeznaczonej dla katolików świeckich i dla księży, pt. *Der Christ in der Welt*. Odnacza się też właściwą dla tego rodzaju publikacji wzięłością i duchem syntezy. Część pierwsza przedstawia świadectwo Objawienia (Stary i Nowy Testament), część druga rozwój nauki o stworzeniu w świetle danych Tradycji i magisterium Kościoła, a część trzecia — rozumienie problematyki stworzenia w świetle refleksji teologicznych i współczesnych prądów umysłowych. Z tych ostatnich autor uważniej studiuje materializm dialektyczny, neodarwinizm i poglądy Teilharda de Chardin. Metodologicznie byłoby chyba lepiej, gdyby autor zakończył swe rozważania na przedostatnim rozdziale części trzeciej — *Człowiek jako stworzenie Boże i współpracownik w stworzeniu*, gdzie są ciekawe myśli na temat teologicznego znaczenia pracy ludzkiej i przekształcania świata. Ostatni bowiem rozdział, o wtargnięciu grzechu w dobre dzieło stwórcze, powinien być obszerniej i w nowej monografii opracowany. Mimo to na dwudziestu kilku stronach zawarta jest jasna i jędrna synteza wydarzeń z nim powiązanych oraz ich sens w ramach historii zbawienia.

Praca zyskałaby większą wartość, gdyby autor za punkt wyjścia wziął przymierze, jak to uczynił Schoonenberg w swym dziele *Alliance et creation*. Mimo to syntetyczne ujęcie, ukazujące dynamikę aktu twórczego i związane z nim zbawcze wydarzenia, stanowi dobry przykład popularyzacji na wysokim poziomie.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa